

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 12 marca 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

Gościnne występy LUDWIKA SOLSKIEGO

byłego dyrektora teatrów rządowych w Warszawie i Krakowie.

We wtorek, d. 13 i środę, d. 14 marca, o godzinie 7 i pół w.

MANDARYN WU

sztuka angielsko chińska w 3 akt

Vernona i Harolda Owen'a. —

W czwartek, dnia 15 marca o godzinie 7 i pół wiecz.

DOZYWOCIE

komedia Fredry w 3-eh aktach.

Bilety do sprzedaży w cukierni Roszkowskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki i w piątki; w soboty w niedzielę i święta dwa razy

Werbunek

do wojska polskiego.

Rada Stanu orzekła, że wojsko polskie ma powstać z ochotników. — Pobór przymusowy może dopiero później nastąpić.

Tak, jak między ustrojem wojska polskiego a legjonami są zasadnicze różnice, tak siłą faktu, siłą panujących stosunków musi werbunek do wojska polskiego być opartym na innych zasadach niż werbunek do Legjonów.

Pierwsze zaczątki polskiego ruchu militarne odbywały się w warunkach bardzo trudnych. Nie mówię już o niebezpieczeństwach na jakie organizatorzy w Rosji byli narażeni, ale i w Austrii z początku nie mogło być mowy o otwartej działalności, o wywieraniu wpływu na opinię publiczną. Brakowała nie tylko możność po temu, ale brakowały i środki. A tymczasem trzeba było za każdą cenę przygotować żołnierza któryby swym orężem dowiódł, że Polska żyć chce i że wolności woła.

Zwrócono się do tych stronnictw które, jako bardziej skrajne, gotowe były do czynu decydującego; zwrócono się do młodzieży szkolnej, która najbardziej ideowa, najbardziej zapalna, pierwsza za broń chwyciła.

Tak powstały drużyny strzeleckie. Skoro po tem wojska nasze wkroczyły do Królestwa, wstąpili do legjonów jeszcze ci wszyscy, których tajemna praca stronnictw już zdawna do tego przygotowała. Prócz tych ideowców znalazło się w legjonach niemało ludzi, którzy z osobistych względów — często z niedostatku — do polskiego ruchu militarne go się przyłączyli. Wobec tego stanu rzeczy zakres pracy biur werbunkowych ograniczał się na załatwienie formalności, połączonej z wcieleniem do wojska tych, co dobrowolnie się zgłaszali. Pracy werbunkowej we właściwym słowa znaczeniu prawie zupełnie nie było; bo też prawie do ostatnich czasów praca taka na szerszą skalę była niemożliwą i jako praca polityczno agitacyjna nie zgadzała się z przepisami, na które żołnierz, choć pracujący w biurze werbunkowym, zawsze zważać musi.

Dzisiaj sytuacja zupełnie się zmieniła. Z chwilą kiedy Rada Stanu nakaze werbunek, powstaną zupełnie odmienne warunki pracy dostępną będą zupełnie inne sposoby, a nawet cel będzie niecie odmienny.

Przedewszystkiem zmienia się założenie, ta praemissa, z której cały ruch wychodzi. Ruch militarny był przedtem wynikiem zapatrywania osobistego poszczególnych osób. Kto chciał werbować mógł tylko namawiać, mógł tylko swoje przekonania przytaczać. Z chwilą kiedy Rada Stanu da rozkaz i odpowiedzialność na siebie weźmie, kwestja osobistej opinii powinna być dla każdego przesadzona i można każdego obywatela, który w szeregi nie stanie zapytać, dlaczego do wojska nie wstępuje, czy ma jakie ważne powody, pozwalające mu sądzić, iż wezwanie, wystosowane do całego narodu, do niego się nie odnosi.

Dzisiaj nie trzeba będzie namawiać jednostek, ale w sposób jaknajenergiczniejszy i systematycznie obmyślany oddziaływać na opinię ogółu przez prasę, zebrania publiczne, zakładanie stowarzyszeń itd. Dyrektywa musi wychodzić wprost od Rady Stanu a organy wykonawcze muszą jej bezpośrednio podlegać, czyli muszą być cywilnymi urzędnikami państwa.

Żołnierz nie jest na to, aby politykę uprawiać i nie może wprost podlegać władzom cywilnym. Ponieważ istota werbunku wymagać będzie przedewszystkiem pracy politycznej, zupełnej zależności od Rady Stanu, dla tego werbunkiem będą się mogli nadal zająć tylko cywilni urzędnicy.

Dzisiejsze biura werbunkowe pozostaną tem, czem dzisiaj są wprawdzie nie z nazwy ale z faktu t. j. będą wojskowymi komendami, które będą wcielały do wojska zgłaszających się ochotników, przeprowadzały wszystkie z tem połączone agendy, a co najwazniejsze, będą przygotowywały materiały potrzebny w przyszłości do przymusowego poboru.

Do roboty werbunkowej zostaną zawezwani przedewszystkiem ci, co w dawnych, trudnych warunkach potrafili związkami strzelców do życia powołać, ci co w późniejszych czasach potrafili stworzyć polską organizację wojskową.

Praca werbunkowa będzie miała w przyszłości znacznie rozszerzony zakres działania. Młodzież szkolna która początek zrobiła, musi być teraz szanowaną ze względu na przyszłość kraju. Teraz musi pod broń stawać przedewszystkiem włościanin i obywatel wiejski, przemysłowiec i robotnik fabryczny. Oni są również polakami i jako polacy muszą złożyć daninę krwi, kiedy tego ojczyzna wymaga. Gdzieś niedługo teren jest i już po temu przygotowany, gdzie niedługo dużo jeszcze pracy potrzeba, ale ostatecznie, kiedy nasz pierwszy rząd

do brońi zawezwie, wszędzie się znajdą ochotnicy. Nie tylko w interesie kraju, ale też i w interesie wojska leży, aby składało się ze wszystkich warstw społeczeństwa.

Wierzę, że Radzie Stanu zależeć będzie nie tylko na ogólnej cyfrze ochotników, ale i na źródłach, z których czerpać będzie żołnierz. Wierzę, że Radzie Stanu będzie zależeć na tem, aby wszystkie stronnictwa polityczne, wszyscy obywatele biedni i bogaci w równej mierze szeregi wojska zasilali. Dlatego też wierzę, że Rada Stanu zawezwie do pracy werbunkowej nie tylko tych, co dawne zasługi już mają na tem polu, ale tylko z ograniczoną ilością społeczeństwa styczność utrzymać mogą, ale zawezwie każdego, kto się do pracy zgłosi i wykaże się odpowiednimi zdolnościami.

Dlatego też hasłem pracy werbunkowej przyszłości powinno być, na wezwanie Rady Stanu, wszystkich którzy pracować chcą do pracy dopuścić

Leg. dr. Kownar.

Kwestja polska w Rosji.

Powołanie do życia w Petersburgu specjalnej komisji do sprawy polskiej wywołało w Rosji zrozumiałe wrażenie. Kwestja polska stała się na nowo przedmiotem rozpraw zarówno oficjalnych, jak i nieoficjalnych polityków. W prasie zawrzało. O Polsce, jej przyszłości i zamiarach rosyjskich w stosunku do niej rozpisali się szczególnie „Roskoje Słowo” i „Bierzewja Wiedomosti”. Pierwszy z tych organów zwrócił uwagę na brak we wspomnianej komisji Polaków, którzy według reskryptu ministerjum spraw wewnętrznych z dn. 22 stycznia (4 lutego) r. b. mają brać udział w szczególnej naradzie nad kwestją polską jedynie w charakterze ekspertów bez głosu decydującego. Ciekawy jest również fakt, że większość członków komisji, jak podkreśla „Roskoje Słowo”, stanowią przedstawiciele starej biurokracji. Nazwiska Goremykina i Szczegłowitowa połączone są z epoką zupełnej bezczynności w sprawie polskiej. S. E. Kryżanowski był kierownikiem narady polsko-rosyjskiej, która również nie pozostawiła po sobie wdzięcznej pamięci. Poglądy członków gabinetu na sprawę polską są zupełnie nieznaną, i jeżeli wyjąwszy M. W. Rodziankę, to w istocie tylko jednego S. D. Sazonowa można obecnie uważać za reprezentanta określonego programu w sprawie polskiej.

„Bierzewja Wiedomosti” zamieszczają następujące wynurzenia członka komisji, prezesa dumy, M. Rodzianki:

„Narada wypracowuje prawdopodobnie projekt prawa, który też prawdopodobnie wejdzie na porządek dzienny naszych instytucji prawodawczych. Były usiłowania, aby kwestję załatwić poza izbami prawodawczymi, jednak sądzę, że przyszły ustrój Polski—to kwestja czysto rosyjska i dlatego, według mnie, rozstrzygnięcie jej wchodzi w sferę kompetencji ro-

syjskich ciał prawodawczych. Nie przyznają też prawa do rozstrzygnięcia tej sprawy konferencji mocarstw”.

Od głosu Rodzianki odbijają kategorycznie głosy posłów lewicowych. Tak np. pos. Maktakow uważa, że skład komisji ma takie kwalifikacje do napisania aktu o samodzielności Polski, jak do skomponowania symfonii Beethovena. Osoby, powołane do komisji, były dawniej zwolennikami rusyfikacji, obecnie zrywają się, aby się wypowiedziały za autonomją Polski.

Odmawia słusznie kompetencji powyższej komisji i Rodiczew. Najostrzej potępia komisję Kierenskiej, znany ze swych śmiałych wystąpień za niepodległością Polski.

„Myszę—mówił Kiereuskiej—że koniec końców wszyscy uznają, że kwestja polska jest kwestją międzynarodową i winna być rozstrzygnięta w tym samym trybie, w jakim rozstrzygnięta będzie kwestja Serbji, Belgji i innych państw Europy”.

Hr. Olsufiew zaznaczył: „Już dawno był czas to uczynić, jeśli wogóle nie jest zapóźno. Przypuszczam, że do prac komisji powołani będą Polacy, chociażby hr. Wielopolski. Obecny skład komisji nie zadowolni ani społeczeństwa rosyjskiego, ani polskiego”.

Sekretarz stanu, Kryżanowski, oświadczył:

„Mając się rozpocząć narada w sprawie polskiej nie jest wcale dalszym ciągiem narady, która swego czasu działała pod przewodnictwem sekretarza stanu Goremykina. Obecna narada jest niewątpliwie rezultatem audjencji hr. Wielopolskiego u cesarza. Ta okoliczność, że naradzie nie dają się określonych wskazówek, według mnie, daje możliwość samej naradzie rozważyć kwestję polską w całym jej zakresie”.

Wszystkie te głosy reasumuje wychodząca w Moskwie „Gazeta Polska”. Niezależnie od tego petersburski „Kurjer Nowy” podaje za „Bierzew. Wied.” szereg głosów polityków rosyjskich, którzy wypowiedzieli się w sprawie polskiej w kuluarach dumy.

Niektóre z tych głosów warto przytoczyć.

Pos. Godniew, październikowiec, który uchodzi za wielkiego legalistę, orzekł: Państwo rosyjskie jest jednym i niepodzielnym—głosi pierwszy artykuł zasadniczych ustaw państwowych. Jeżeli przeto chodzi o wyłączenie Polski w coś samodzielnego i niepodległego, to przedewszystkiem musimy zmienić nasze prawa zasadnicze.

Mowa jest o autonomji Polski—odparł S. Szydłowski, a jeżeli tak się rzecz ma, to nie wchodzimy w zatarg z prawami zasadniczymi, ponieważ możemy jutro dać autonomję, np. gub. astrachańskiej i to bynajmniej nie będzie pogwałceniem jedności i niepodległości państwa rosyjskiego.

Wszystko zależy od tego—mówił poseł Niekrasow — o jakiej formie przyszłego ustroju państwowego Polski jest mowa. Jeżeli mówić o zupełnie niepodległej Polsce, to oczywiście ta sprawa winna być rozstrzygnięta na konferencji międzynarodowej. Ale jeżeli jest mowa o części państwa rosyjskiego, to instytucje prawodawcze nie mogą być pominięte.

Zupełnie słusznie — oświadcza p. Maklakow — na zasadzie prawa zdobywcy możemy robić, co chcemy, ale z punktu widzenia prawnego sprawa przyłączenia do imperium rosyjskiego nie należących doń krajów i wszystkich kwestii z tego wypływających nie wchodzi w sferę kompetencji naszych instytucji prawodawczych.

Na zarzut, że większość dumy uznała się za kompetentną w sprawie zmiany konstytucji fińskiej, odparli posłowie Godniew i Niekrasow: „Tę porównać w żadnym razie nie można, ponieważ sprawa w ks. fińskiej przewidziana jest specjalnie przez prawa zasadnicze“.

P. Szingarew tak określił swój pogląd: Sprawa — mówi — niewątpliwie powinna przejść przez dumę, ale дума może mówić tylko o Polsce rosyjskiej i wszystko, co będzie przyjęte w stosunku do niej, może potem mechanicznie (sic!) być rozciągnięte i na pozostałe części przyszłej Polski zjednoczonej. Osobiście nie przewiduję z punktu widzenia prawa międzynarodowego stanowczo żadnych konfliktów nie do rozwiązania w dziedzinie utworzenia wolnej Polski z trzech jej rozdzielnych części.

Powinniśmy — mówi p. Szewłowski — wypracować określony statut dla Polski rosyjskiej. Ponieważ дума nie może mówić o sprawach, dotyczących się Poznańskiego i Galicji, musimy ten statut wnieść na rozpatrzenie przyszłej konferencji międzynarodowej. Jeżeli konferencja zaaprobuje i zgodzi się na rozciągnięcie na pozostałe części przyszłej Polski, to znaczy niema żadnej kwestji. Jeżeli zaś konferencja uzna za potrzebne cokolwiek zmienić lub nie zgodzić się na coś, to statut ten już w zmienionej postaci musi znowu przejść przez dumę.

I potem na konferencję, a konferencja będzie czekała — wtrącił jeden z posłów polskich. Przecież jeżeli to ma przejść przez Dumę i Radę państwa poraz wtóry, to pomyślcie, kiedy polacy otrzymają wolną Polskę. Sprawa przedstawia się daleko prościej. Jeżeli sprawa będzie w swoim czasie przedstawiona do rozpatrzenia zasadniczego konferencji międzynarodowej, to kwestja rozstrzygnie się w ciągu jakiejś godziny. Czy ma być Polska autonomiczna (?), czy też niema być, czy ma mieć swoje instytucje prawodawcze, czy też nie, jakie będzie stosunek dyplomatyczny itd., itd. Wszystkie te kwestje zasadnicze mogą być rzeczywiście rozciągnięte w ciągu godziny, a gdy nakreślone będą zasadnicze punkty przyszłego ustroju państwowego wolnej Polski, wszystko pozostałe nie będzie już rzeczą skomplikowaną.

Naprzód powinna wyrzec swoje słowo konferencja międzynarodowa, a następnie, zdaniem moim — zauważył p. Maklakow — sprawa może być ratyfikowana przez Dumę.

Ostatni zabrał głos w tej debacie kulaarowej pos. Harusewicz, który oświadczył, co następuje:

Zdaniem moim, Poznańskie i Galicja, nie będąc częściami składowymi państwa rosyjskiego, nie wchodzi w sferę kompetencji rosyjskich instytucji prawodawczych i oczywiście, prawa zasadnicze nie mogą być do nich zastosowane.

I pytam się, czy można z punktu widzenia prawa sprawiedliwości i prawa narodów do stanowienia o sobie, pozostawić tę kwestję do rozstrzygnięcia rosyjskich izb prawodawczych.

Na to odpowiem, że nie, gdy nie można w tej sprawie spytać się o zdanie osób zainteresowanych. Gdyby te dwie dzielnicę stanowiły część imperium rosyjskiego i przedstawiciele ich zasiadali w Dumie, to możnaby o tym mówić. Ale ja widzę zupełnie inną drogę rozstrzygnięcia sprawy. Weźmy chociażby akt z dnia 5 listopada o Polsce niepodległej. Niemcy uważali za niepotrzebne przeprowadzenie tej sprawy przez swoje Izby prawodawcze. Sądzę, że władza zwierzchnia, która ma prawo zupełnie samodzielnie rozstrzygać wszystkie sprawy wojny i pokoju, rzecz naturalna, może samodzielnie rozstrzygać i wszystkie te sprawy, które wynikają z zawarcia pokoju. Wydaje mi się, że najlepszym sposobem roz-

wiązania sprawy byłby nowy akt, który byłby aktem dalszego, praktycznego rozwinięcia najwyższego rozkazu do armii i floty i najwyższego rozkazu z d. 15 stycznia“.

Wszystkie te głosy są bezwzględnie niezmiernie charakterystyczne z punktu widzenia ujęcia sprawy polskiej. Widzimy jasno, że nawet liberalne sfery rosyjskie, jeżeli chodzi o kwestję polską, są w zgodzie z Rosją oficjalną. — Niemal wszyscy stoją na gruncie rozstrzygnięcia sprawy polskiej, jako kwestji wewnętrznej Rosji. Pouczająca to dla nas wskazówka, rozwiewająca definitywnie złudzenia o „braterskich uczuciach słowiańskiej Rosji względem siostry — Polski“.

Stosunki japońsko-amerykańskiej.

Wedle „Pesti Hirlap“ donoszą korespondentowi dzienników rosyjskich z Tokio, że od dłuższego czasu panuje w Japonii wzburzenie, które wzmożło się świeżo z powodu, że japoński krawczyk pancerny „Czukuruba“, znajdujący się obecnie w porcie Jakoszuka na odległość strzału działowego od Jokohamy, wyleciał w powietrze.

Polica jokohamska aresztowała pewnego Amerykanina, podejrzanego o współwinę w eksplozji na okręcie. Amerykanin, nazwiskiem Tyor, uczył języka angielskiego w chrześcijańskiej szkole w Jokohamie. Podczas rewizji domowej odkryto na strychu domu, w którym mieszkał profesor, stację iskrowego telegrafu. Wraz z profesorem uwięziono też kilku marynarzy.

Z warsztatów okrętowych Masura znikły szkice nowych dreadnoughtów japońskich. Szkice znaleziono w liście prywatnym, zaadresowanym do amerykańskiego konsulatu generalnego w Jokohamie.

Prezydentowi amerykańskiego związku kupieckiego w Japonii udowodniono, że jest kierownikiem szeroko rozgałęzionej bandy szpiegowskiej, mającej zadanie wyłudzenia od oficerów japońskich planów twierdz i okrętów wojennych.

W Kobe przeprowadzono rewizję domową u Amerykanów, które doprowadziły do wykrycia formalnej sieci szpiegowskiej. Okazało się, że Amerykanie nie tylko skradli plany japońskie, lecz nawet nie cofnęli się przed zamachami na japońską flotę wojenną. Z wszystkich tego widać, że Ameryka zbroi się do rozprawy z Japonją...

Kronika

— Aprowizacja Kraju a kooperatywy sprzywają. Pragnąc zapewnić ludności prawidłowy podział artykułów monopolowych, jak również normalną aprowizację we wszelkie inne, znajdujące się w handlu towary, Rada Główna Opiekuńcza uznała za niezbędne ściśle współdziałanie ze Związkiem Stowarzyszeń Spożywczych.

W tym celu, opierając się na uchwałach ostatniego Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych, Łódzki Oddział Związku postanowił zwrócić się do powiatowych i miejskich rad opiekuńczych, aby one przekazały wskazanym przez oddział związkowym stowarzyszeniom spożywczym posiadane przez siebie prawa na rozstrzygnięcie artykułów monopolowych, oraz dały im możliwość korzystania z wszelkich praw i przywilejów, jakie w zakresie aprowizacji otrzymują z ramienia władz.

O ile wskutek powyższego powstanie potrzeba zwiększenia kapitału obrotowego oddziału Związku, lub wskazanych przezeń stowarzyszeń spożywczych, rady opiekuńcze udzielają w miarę możliwości, specjalnych pożyczek, a ceny sprzedażne przekazywanych stowarzyszeniom związkowym artykułów monopolowych, jak również udział rad opiekuńczych w zyskach Związku, osiąganych ze sprzedaży tych artykułów, określane być mają każdorazowo po porozumieniu się z oddziałem Związku.

Następnie tam, gdzie niema związkowych stowarzyszeń Spożywczych, rady opiekuńcze powinny otwierać własne sklepy i sklepy fachowej pomocy lustratorów Związku, a dla wytworzenia harmonii pomiędzy radami opiekuńczymi, a Związkiem — zwoływane mają być konferencje rad owiatowych i miejscowych stowarzyszeń spożywczych z udziałem przedstawicieli Związku. Wreszcie, kierując się względami na przyszłość, rady opiekuńcze winny czynić przygotowania w celu przekształcenia założonych przez siebie składnic i sklepów w czasie odpowiednim na normalne stowarzyszenia spożywcze, a istniejące w danych okręgach stowarzyszenia związkowe mieć w stałej obywatelskiej opiece i ułatwiać im wszelkie stosunki z władzami.

— Z R. G. O. Działalność dobroczynna Rady Głównej Opiekuńczej prowadzona przez Wydziały: dobroczynności i opieki nad dziećmi i młodzieżą, przedstawia się, jak następuje.

Udzielane zasiłki pieniężne, wydane przez sekcję zapomóg i pożyczek, wyniosły w ubiegłym miesiącu 12121 m. 50 f. (5077 m. 60 f. pożyczki i 7043 m. 90 fen. zapomogi).

Z pomocy sekcji korzystało pośrednio lub bezpośrednio ogółem 974 osoby.

Za pośrednictwem podsekcji pomocy dla inteligencji, znalazło pracę zarobkową 181 osób w 52 instytucjach użyteczności publicznej i osobom tym podsekcja wypłaciła 5369 rb. 36 k.

Sekcja rozdawnictwa wydała 15,549 bonów obiadowych i 5438 na mleko, odzieży wydano ogółem 5242 sztuki, przedmiotów gospodarczych 587, mleka zgęszczonego 16 skrzyń.

Wydział opieki nad dziećmi i młodzieżą roztrząsał pieczę nad 75,050 dziećmi w 1,405 ochronach, 60 schroniskach oraz bursach szkolnych i 46 zakładów higieniczno-lekarskich, rozporządzając wyznaczoną w budżecie sumą 38.094 rb. 40 kop.

— Pożyczki bezprocentowe. W dn. 13 i 14 b. m. wydawane będą, dwu tygodniowe pożyczki bezprocentowe dla niezamożnych właścicieli domów.

We wtorek 13 otrzymają pożyczki właściciele, nazwiska których rozpoczynają się literami od A do L, we wtorek zaś — M do Z.

— Lekcje w wielu szkołach elementarnych miejskich są jeszcze zawieszane i rozpoczną się dopiero po zupełnym ustąpieniu mrozów.

— O podręczniki szkolne dla jeńców polaków uprasza redakcja „Jeńca“. Chodzi tu o książki szkolne z zakresu pierwszych czterech klas gimnazjalnych, jak również i wyższych, z których korzystałby mogli jeńcy. Podręczniki te należy nadsyłać do redakcji „Jeńca“ — Scheueu bei Celle prov. Hannover.

— Odczyty Cezarego Jellenty. Dziś o godz. 8 wieczorem rozpoczyna się w sali Resursy rzemieślniczej (Widzewska 117), odczyt znanego literata p. Cezarego Jellenty o Wypłaskim

Dla członków Stowarzyszeń zawodowych, nauczycieli i uczącej się młodzieży, bilety o 10 proc. niższe.

Wypadki i kradzieże:

— Zderzenie z tramwajem. Onegdaj tramwaj pabjanicki wjeżdżając na Nowy Rynek zetknął się z naładowanym wozem, skutkiem czego koń został zabity a wagony tramwaju uległy uszkodzeniu.

— Zaczadzenie. Wczoraj w mieszkaniu przy ulicy Wolborskiej № 21 znaleziono w stanie nieprzytomnym 75 letniego Jakóba Dziubaka.

Jak się okazało Dz. zagorzał w nocy od gazu węglowego

Zawezwany lekarz Pogotowia po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiózł go do szpitala Poznańskich

Ze związków i stowarzyszeń.

× Ze Stow. Handlowców Polskich (Piotrk. 108). W czwartek, dnia 8 b. m. odbyło się na kursach handlowych, w obecności prezydium Zarządu i personelu nauczycielskiego rozdanie świadectw słuchaczom, którzy ukończyli kursa półroczne. W gorącym przemówieniu do słuchaczy, prezes zarządu, p. Leon Chwałbiński, wskazał na doniosłe znaczenie, jakie ma handel i przemysł w przystającym ustroju ekonomicznym i radzącego się kraja naszego.

W odpowiedzi p. Kazimierz Radomiński, słuchacz kursów, dziękował Zarządowi za prowadzenie kursów handlowych, nauczycielom za światłą naukę, poczem wręczył na ręce prezesa, uzbieraną w gronie słuchaczy z okazji ukończenia kursów sumę rb. 20 — na cel oświatowy do uznania Zarządu. Objaw ten wymownie świadczy, iż młodzież nasza umie poważnie pojmować obowiązki względem społeczeństwa.

W imieniu personelu nauczycielskiego zęgnął słuchaczy p. Eugeniusz Kulej, zachęcając do dalszej wytrwałej pracy.

Świadectwa z ukończenia kursów półrocznych otrzymali: Tadeusz Blumberg, Stefan Bujakiewicz, Maria Baranowska, Julian Komorowski, Jan Krauze, Wacław Łojszycki, Zygmunt Leśniczak, Izabela Maieranowska, Antoni Łatkowski, Władysław Nowakowski, Edward Nippe, Antoni Papiński, Eugeniusz Pietsch, Kazimierz Radomiński z odznaczeniem, Kazimierz Rogoziński, Bronisław Seliga, Władysław Sliwerski, Ignacy Turajski, Leon Wisniewski.

× Ze Stowarzyszenia Spożywczego „Ognisko“. Wczoraj, o godzinie 4 i pół po południu w lokalu Resursy Rzemieślniczej, odbyło się doroczne zebranie członków Stowarzyszenia Spożywczego „Ognisko“.

Zagał zebranie p. Józef Gulewski. Na przewodniczącego powołano p. Michała Bieniaka, który ze swej strony zaprosił na asesorów pp. Ignacego Malinowskiego, Ignacego Aniołczyka, Antoniego Kleina, Adama Ścińskiego i Bronisława Karasińskiego.

Po odczytaniu porządku dziennego zdano sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły 1916, z którego dowiadujemy się, że w dn. 31 grudnia 1916 r. Stowarzyszenia stosownie do rodzaju zajęć liczyło w ogólnej liczbie 516 członków, 337 robotników, 64 rzemieślników.

W ciągu roku wpłynęło rb. 37,227.08, wydano zaś — rb. 36662.43.

Obecnie ogólna liczba członków wynosi z górą tysiąc.

Sprawozdanie jednogłośnie przyjęło i przystąpiono do podziału czystego zysku. W sprawie tej zabrał głos p. Julian Birencwejt, szeroko omawiając każdą z pozycji.

Po dyskusji uchwalono przeznaczyć: Na książki przy kooperatywie — rb. 50. Na cele oświatowe przy Stow. „Naprzód“ rb. 100. Na wynagrodzenie 6 członków Zarządu rb. 120. Na majątek zasobowy rb. 425.38.

Dalej uchwalono, aby opsetki, przypadające członkom, którzy nie wpłacili całkowitego udziału — przeznaczyć na dopełnienie brakujących sum.

Budżet na rok 1917 zatwierdzono w ilości rb. 6500, upowazniając zarząd do przenoszenia poszczególnych sum z jednej pozycji na drugą i do przekroczenia tych wydatków w razie potrzeby o 10 proc. W sprawie walki z drożyzną zabrał głos p. Julian Birencwejt. Wytyczne na przyszłość referował p. Aleksy Rzewski.

Zebrańi upowaznili Zarząd do otwierania nowych filij, gdzie zajdzie tego potrzeba. Jako naglący przedstawiono wniosek otwarcia filji na Bałutach, gdzie brak podobnej instytucji bardzo dotkliwie daje się odczuwać. Poza tem przyjęto wniosek, aby unormować godziny pracy dla pracowników kooperatywy, gdyż obecnie personel jest przeciążony pracą, gdyż pracuje 16, a nawet 18 godzin na dobę.

W końcu przystąpiono do wyborów, które dały wynik następujący:

Do Zarządu weszli pp. Józef Gulewski, Eugeniusz Łętowski, Michał Bieniak, Antoni Łak, Adam Ściński, Aleksy Rzewski, Józef Malinowski, Antoni Purlal, Antoni Szychalski.

Zastępcy: Ignacy Aniołczyk, Jan Marczak, Wincety Kuski i Antoni Kiermas.

Do Komisy Rewizyjnej pp. Antoni Supiński, Jadwiga Kozanecka i Edmund Braun.

Zastępcy: pp. Józef Andrecki, Roman Kwiskowski, Gabriel Kurzawski.

O godz. 7 i pół wiecz. posiedzenie zamknięte.

× Ze Stow. spożywczego „Wiosna“. Wczoraj o godz. 4-ej po południu w lokalu przy ulicy Gubernatorskiej № 36, odbyło się roczne zebranie członków Stowarzyszenia spożywczego „Wiosna“.

Zagał zebranie prezes Stow. J. Wawrzynowski.

Po ukonstytuowaniu się prezydium w osobach pp. M. Pegzy, Skórki i Wojtazaka prezes odczytał sprawozdanie za rok ubiegły, które zostało zatwierdzone.

Postanowiono nie zaprowadzać ksiąteczek do zapisywania, oraz nie wypłacać dywidendy od wybranych towarów za ubiegłe 3 lata.

Sprawę przyjmowania personelu do sklepu Stow. pozostawiono kompetencji Zarządu; 30 proc. czystego zysku przeznaczono jako gratyfikację dla Zarządu.

W końcu dokonano wyborów.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polaki (Cegielniana 63)

We wtorek, 13 marca r. b. o godz. 7 i pół wiecz. — po raz pierwszy w Łodzi sztuka angielsko chińska w 3 akt. H. M. Vernona i Herolda Cvena p. t. „Mandaryn Wu“ — z p. Ludwikiem Sołskim w roli tytułowej. Wszystkie stolice Europy i Ameryki przez czas długi podziwiali tę sztukę, której efekty sceniczne przescięły wszelkie dotychczasowe pomysły i sensacje. Zagadkowość Wschodu spłata się tu z upojnym technieniem wybujałego erotyzmu. Nowe i niezwykłe dekoracje pomysłu prof. R. Radwańskiego, który osobiście wykonał barwną postać bo-

ka chińskiego Stylowe kostjomy. Sztukę reżyseruje p. Ludwik Solski. Udział biorą pp. Kloniska (pani Gregory), Rychterówna (Nang), Machalski (pan Gregory), Bonecki (Aleksy), Staszewski (Caruthera), Woskowski (Compreandore), Magnuszewski (pisarz chiński), Olejzki (oficer okrętowy), Szosland (kulis), Pilarski i inni.

We środę, 14 marca, o godz. 7 i pół wiecz. „Mandaryn Wu”

We czwartek, 15 marca o godz. 7 i pół wieczorem premiera pełnej wesołych sytuacji komedii A. Fredry w 3 aktach p. t. „Dotywoole” z p. Ludwikiem Solskim w roli głównej. Reżyseruje p. Solski

Kino-Teatry w Łodzi.

„Casino” (Piotrkowska Nr 67). Dziś „Ju s u p o w” — głośna afera sensacyjna na tle tajemnicy w księżęcej rodzinie.

Dramat obyczajowy w 5-ciu wielkich aktach z Marią Fein w roli głównej.

Niebywała wystawa! Wspaniałe toalety! Uwaga: Obraz ten kwalifikuje się tylko dla dorosłych.

— **Odeon** (Przejazd 2). Dziś atrakcja „Samotny grób” interesujący dramat, w 6-ciu aktach, osnuty na tle życia arystokracji wiedeńskiej z słynną Miał May w roli głównej.

Obraz ten odznaczony został I szą nagrodą na konkursie film kinematograficznych.

Uwaga: wobec tego, że piękna Miał May niebawem Łódź opuszcza — radzimy, póki czas, podziwiać ją w „Odeonie”.

Widowiska w kinematografach rozpoczynają się o godz. 5-ej, 7 i 9-ej wiecz. — w soboty i święta już od 3-ej po południu

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 11-go marca.

Wschodnia widownia wojny.

W odcinkach ograniczonych na terenie odżyła chwilowo działalność bojowa.

Front macedoński.

Sytuacja jest niezmienną.

Zachodnia widownia wojny.

Na przedpolu naszego nowego frontu nad Ancre doszło wczoraj do ożywionej walki artylerji, a pod Iries do potyczek piechoty, po których oddziały tylnej straży, stosownie do rozkazu, odeszły do stanowiska głównego.

Natarcia francuskie, wykonane po gwałtownym ogniu pomiędzy Avre a Oise pozostały bez skutku.

W Szampanji wznowili francuzi wczoraj wieczorem atak na stanowiska nasze na południowym stoku wzgórza 185 i po obydwu stronach Champagne—Ferme. Pomimo użycia znacznych sił i ogromnej ilości amunicji, został on wszędzie odparty krwawo.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo). 11 marca:

Wschodnia widownia wojny.

Nie zaszły żadne szczególniejsze wydarzenia.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Nie zaszły żadne szczególniejsze wydarzenia.

Włoska widownia wojny.

Także i wczoraj w poszczególnych odcinkach, mianowicie na froncie Pobrzeża trwała ożywiona działalność artylerji i lotników.

Ubiegłej nocy lotnicy włoscy obrzucili bombami miasta Tryest, Maggia, Isola i Pizano.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Uzbrojenie statków handlowych.

BERN. — Agencja informacyjna „Radio” dowiaduje się o urzędowym ogłoszeniu rozporządzenia prezydenta Wilsona, dotyczącym uzbrojenia amerykańskich okrętów handlowych.

Rząd amerykański poleca, aby statki handlowe uzbrojone odbywały podróże do wszelkich portów świata, nie troszcząc się o niemiecką linję zatorową lub o jakiegokolwiek inne przeszkody, kępujące wolność handlu St. Zjedn. Prezydent St. Zjedn. oświadczył wyraźnie generalnemu prokuratorowi, że ma prawo bez uzyskania zezwolenia kongresu przystąpić do uzbrojenia okrętów handlowych. Postanowienie prezydenta Wilsona podano do wiadomości pism amerykańskich już 7 marca.

WASZYNGTON. — Depesza Biura Reutersa. Departament marynarki otrzymał rozporządzenie, aby bezwzględnie przystąpiono do przeprowadzenia rozkazu Wilsona, dotyczącego uzbrojenia statków handlowych. Działania niezbędne do uzbrojenia statków znajdują się już w pogotowiu w warsztatach marynarki na wybrzeżu Atlantykim. Uzbrojenie ma być przeprowadzone z jaknajwiększą szybkością. Nazwiska uzbrojonych okrętów nie będą ogłaszane.

BERLIN. — „Lokal Anzeiger” podając wiadomości o zarządzeniach Wilsona, dotyczących zbrojenia statków handlowych, dodaje od siebie uwagę następującą:

O ile wiadomości, nadchodzące z Waszyngtonu, są dokładne, w przyszłości statki handlowe amerykańskie dążyć będą swobodnie do wszelkich portów, bez liczenia się z jakimkolwiek przeszkodami, a zatem, naturalnie, i do portów niemieckich, nie licząc się z blokadą angielską, bo przecież, jak to wszystkim wiadomo, neutralność amerykańska jest na prawdę neutralną.

Ruch irlandzki.

AMSTERDAM, 10.3. — Dzienniki tutejsze powtarzają za „Times'em”, że nacjonalisci irlandzcy w poniedziałek zażąda od rządu, aby o ile możliwości jaknajszybiej wyznaczony dzień na rozprawy nad etatem irlandzkim. Jest to środek formalny, mający na celu wznowienie rozpraw nad kwestją irlandzką.

LONDYN. — Pisma donoszą, że główną kwaterą nowego rewolucyjnego ruchu irlandzkiego jest Cork. Pod wpływem bezustannych manifestacji, które nawet po nocach odbywają się, zwolowane sygnałami, wygrywanymi na rogach i znakami ogniomiami, miasto znajduje się wciąż w stanie wzburzenia. Zandarmerja porusza się małymi oddziałami. Kierownicy wojskowej organizacji rewolucyjnej z miasta i hrabstwa Cork, zostali aresztowani i wysłani do Anglii, gdzie odpowiadać mają przed sądem wojennym. Przywódcy rewolucjonistów wydali nową odezwę. Redmonda i jego zwolenników niepodległościowcy zwalczają w sposób namiętany. Oskarżają ich, że na nich spada wina stracenia Casementa, gdyż jedno słowo Redmonda, wypowiedziane w izbie gmin, byłoby go uratowało. Między aresztowanymi znajduje się kilku bliskich przyjaciół Casementa.

W francuskiej izbie deputowanych.

PARYŻ, 10.3. — Depesza agencji Havasa. Gdy odrzucone przez rząd przejście do porządku dziennego, proponowane przez Davida, Izba deputowanych odrzuciła 250 głosami przeciw 178, przeciwnicy gabinetu postanowili wstrzymać się od głosowania nad porządkiem dziennym, wyrażającym zaufanie rządowi. Z powodu wstrzymania się od głosowania, jako też z powodu nieobecności około stu posłów, okazał się brak kompletu posłów przy pierwszym głosowaniu. Gdy zarządzono drugie głosowanie, część posłów poprzednio nieobecnych, wróciła na salę. Większość rządowa wzrosła do 296 głosów. Ponieważ przeciwnicy rządu w dalszym ciągu wstrzymali się od głosowania, rząd otrzymał w ten sposób więcej niż połowę głosów ogólnej liczby posłów, których liczba wynosi obecnie 562.

Falszywe wieści.

KONSTANTYNOPOL. — Depesza agencji Milli. Nieprawdą jest wiadomość, podana przez rosjan, jakoby zdobyli oni Hamadan. Miejscowość tę wojsko tureckie opuściło bez walki ze względów strategicznych. Nieprzyjaciel nawet nie zauważył tego ruchu. Wykonano go o kilka dni wcześniej, nim pojawiła się rosyjska wiadomość o zdobyciu tego miasta. W tych warunkach niema mowy o pocięgu wojska tureckiego, wiadomość zaś agencji telegraficznej petersburskiej, jakoby rosjanie zmusili Turków do ucieczki, nie ma najmniejszej podstawy.

Telegramy własne.

(Z ostatniej chwili).

Połączenie iskrowe Meksyku z Niemcami.

BERLIN, 12.III. (WAT). — Biuro Wolffa donosi z Waszyngtonu pod datą 9 b. m.: Rząd półrządowo wyjaśnia, że miasto Meksyk znajduje się w połączeniu iskrowym z Niemcami. Zarządzone zostało śledztwo. (Instalacja stacji iskrowej w Meksyku była — rzecz prosta — niezaprzeconem prawem rządu meksykańskiego. Komentarz Ag. Reutersa) „zarządzenie śledztwa dowodzi niezrozumiałego całkiem mieszania się Stanów Zjednoczonych do spraw wewnętrznych zupełnie niezależnego Meksyku”.

O ile by pogłoska o połączeniu Meksyku z Niemcami okazała się prawdziwą — koła rządzące w Waszyngtonie widziałyby w tem poważne niebezpieczeństwo, gdyż wtedy okręty kaperskie i nurkowce niemieckie, mogłyby otrzymywać od agentów w St. Zjednoczonych dokładne szczegóły, dotyczące wyjazdu amerykańskich i innych parowców.

Nadzwyczajna sesja kongresu amerykańskiego.

FRANKFURT n/M. 12.3. WAT. — Podług wiadomości agencji Havasa, powtórzonej przez „Frankf. Ztg.”. Wilson podpisał dekret, zwołujący kongres na nadzwyczajną sesję na 18 b. m. Również wydał on rozkaz do ministerjum marynarki aby wszystkie okręty zostały uzbrojone. Wilsona popiera w tych zarządzeniach cały gabinet ministrów.

Enwer pasza o sytuacji.

KONSTANTYNOPOL, 10.3. WAT. Depesza agencji Milli.

Zastępca zwierzchniego wodza naczelnego Enwer pasza powrócił dziś z frontu nad Sinai. Przy omawianiu budżetu wojennego w parlamencie dał on wyjaśnienia co do ogólnej sytuacji i powiedział m. i.: Sprzyńieniem ze spokojem oczekują ofensywy którą wrogowie przedsięwzją na wiosnę na którym z frontów. Parlament musi wybaczyć, jeśli zamieczą o takichże planach państw sprzymierzonych. Minister wojny podkreślił, że obrona cieśnin oraz ładu nigdy nie była lepiej postawiona, niż obecnie, mianowicie dzięki nieograniczonej wojnie podmorskiej. Sytuacja na froncie nad Sinai jest prawie że niezmienną, na froncie mezopotamskim cofnięto się do północnego Tygrysu wskutek operacji militarnych.

Na froncie perskim z tychże przyczyn cofnęliśmy się ku Kermandży. Na froncie kaukaskim sytuacja jest niezmienną. Enwer pasza zakończył mowę wezwaniem, że należy wierzyć w przyszłość, która przyniesie zwycięstwo.

Powrót hr. Bernstorffa.

BERLIN, 11.3. WAT. Według informacji otrzymanej przez dzisiejszy „B. Z. am Mittag”, ambasador hr. Bernstorff przybył już do Chrystjanji. Dziś przed wieczorem oczekują go w Kopenhadze, skąd jutro rano wyjedzie do Berlina.

KOPENHAGA, 11.3. (WAT). Parowiec „Frederic VIII” z hr. Bernstorffem na pokładzie przypłynął tu z Chrystjanji.

CHRYSZTJANJA, 11.3. (WAT). — Hrabia Bernstorff miał dłuższą rozmowę w poselstwie niemieckim i zjadł tam również obiad. Podróżni, znajdujący się na parowcu, opowiadają, że poddani byli szczegółowej

rewizji celnej, przyczem specjalnie szukano tajnych papierów u hr. Bernstorffa. Odpruto m. i. podeszwy z trzewików pani Bernstorffowej. Mimo to rewizja nie dała żadnych rezultatów.

Z pobytu królowej szwedzkiej w Berlinie!

BERLIN, 12.3. (WAT). Biuro Wolffa donosi: Cesarz i cesarzowa byli wczoraj na herbacie u królowej szwedzkiej w ambasadzie szwedzkiej.

Bulgaria nie wystosowała noty do Stanów.

SORJA, 12.3. Biuro Wolffa donosi: Bułgarska agencja telegraficzna została upoważniona do zaprzeczenia rozpowszechnianym w prasie zagranicznej pogłosom, jakoby rząd bułgarski wystosował do Stanów Zjednoczonych notę, która by bezwarunkowo pociągnąć miała za sobą zerwanie stosunków między temi państwami.

Na tle sprawy polskiej.

SZTOKHOLM, 11.3. (WAT). — Utrzymane tutaj ostatnie dzienniki petersburskie podkreślają, że w łonie frakcji dumskiej konstytucyjno-demokratycznej (kadetów) wynikiem poważnego nieporozumienia na tle sprawy polskiej. Jak mówią, lewe skrzydło frakcyjne, z posłem Niekrasowem na czele, żąda rewizji programu stronnictwa w zakresie kwestji polskiej. Żądanie to uznano za przedwczesne, uchwalono natomiast, że członkowie frakcji mają zupełną swobodę głosowania nad sprawami, związanymi z uregulowaniem przyszłych losów polski.

Szef sztabu austriackiego w niemieckiej kwaterze głównej.

BERLIN, 12.3. (WAT). — Biuro Wolffa donosi: Szef c. i k. austro-węgierskiego sztabu generalnego, v. Arzt v. Straussenberg, przybył do kwatery głównej w celu omówienia operacji wojennych.

Rosja pod kuratelą angielską.

BERLIN, 12.3. (WAT). — Z bezwarunkowo wiarogodnego źródła dowiaduje się sztokholmski korespondent „Taegliche Rundschau” wprost z Petersburga szczegółów o konferencji koalicyjnej, która m. i. zajmowała się użyciem zaofiarowanej Rosji przez Anglię pożyczki. W tym też celu wyłoniła się specjalna komisja kontrolująca, do której jednak nie powołano ani jednego rosjanina. Komisja ta ujawniła smutne rezultaty, okazało się bowiem, że większa część dostarczonych przez Anglię pieniędzy została zużytkowana bezcelowo. Ujawnienie to nie wpłynęło oczywiście na polepszenie stosunków angielsko-rosyjskich, w których następnie przewidywane są poważne zaostżenia. Reprezentanci komisji związkowej usiłowali wmieszać się do wewnętrznej polityki rosyjskiej i wywrzeć nacisk na rząd, aby zaogodzić wewnętrzne przeciwieństwa rosyjskie. Tutaj natrafili oni jednak na silny opór rządu rosyjskiego, który oświadczył, iż nie pozwoli na wtrącenie się do swoich wewnętrznych spraw. Niewiększe powodzenie miały usiłowania wywrzeć podobny wpływ na osobę samego cara.

Stosunki aprowizacyjne w Rosji.

KOPENHAGA, 12.3. (WAT). — Jak donoszą z Petersburga, w rosyjskiej radzie państwa wniósł interpelację przewodniczący komitetu dla przemysłu wojennego Puczkow w imieniu 36 członków rady państwa w sprawie aprowizacji i przy tej sposobności skierował pod adresem polityki rządu bardzo gwałtowne zarzuty. Mówca m. i. wywodził: Znana oddawna dezorganizacja w komunikacji rosyjskiej przybrała takie formy, że stała się nieszczęściem dla państwa. Jeżeli kraj będzie dalej zaopatrywany w żywność sposobem dotychczasowym, wojna stanie się dla Rosji katastrofą. Zboże, znajdujące się na stacjach, nie zostaje wysyłane w dalszą drogę. W Syberji znajdują się ogromne zapasy zboża, które poczynają gnić. Wobec braku oświetlenia miasta i wsie rosyjskie pogrążone są w ciemnościach, co

znacznie skracca dzień roboczy. Mimo zapewnień rządu polepszenia w tych stosunkach niema. Głęboka przepaść między rządem a przedstawicielstwem narodowym — oto prawdziwa przyczyna tak niepokojącego stanu rzeczy.

Mówca zwrócił się do rządu z następującym zapytaniem: Jakich środków zamierza się chwycić rząd, aby zabezpieczyć kraj przed zupełną ruiną komunikacyjną i aby zapewnić wojsku i krajowi środki żywnościowe i surowce?

Burzliwe posiedzenie Dumy.

SZTOKHOLM, 11.8. (WAT). Według informacji pism rosyjskich, otrzymanych tu ze znacznym opóźnieniem, pierwsze posiedzenie nowej sesji Dumy państwowej miało zupełnie inny przebieg, niż podaje Petersburska agencja telegraficzna. We wszystkich przemówieniach posłów dawało się odczuwać wielkie wzburzenie. Wszyscy mówcy stwierdzali rozpaczliwe położenie w zakresie prowiantowania ludności oraz nieufność rządu, który nie jest w stanie wydobyć kraju z tej fatalnej sytuacji. Po przemówieniu ministra rolnictwa, październik Szydłowski odczytał oświadczenie bloku postępowego który oświadcza, iż kraj nie ma zaufania do obecnego rządu. Socjalista Czeheidze powiedział, że blok postępowy, pomimo swojej konsekwentnej polityki wojennej, nie mógł przeprowadzić żadnej zmiany w systemie rządowym. Zmiany takiej może dokonać jedynie sam naród. Obecny rząd podąża ku ruinie i wciąga za sobą cały blok postępowy. Poseł Puryszkiewicz powiedział m. in., że partje przyjazne Niemcom z każdym dniem coraz silniejszy grunt czują pod nogami. Rząd jest zdemo-

ralizowany i pcha Rosję w przepaść. Położenie kraju jest katastrofalne, a nastroj wśród ludności staje się coraz bardziej beznadziejnym. Coraz bardziej też wzrasta liczba tych, którzy poszukują zmiany systemu na drogach nie mających nic wspólnego z Dumą.

Okrety amerykańskie w drodze do Europy.

BAZYLEA, 12.8. (WAT) Teleg Union donosi: Podług informacji „Herolda“ ljońskiego w drodze do portów koalicyjnych znajdują się jeszcze trzy parowce, mianowicie: „Algonquyn“ (2222 tonn), „City of Pluista“ (2623 t.) oraz statek naftowy „Illinois“ (5225 t.); pierwsze dwa udają się do Londynu, ostatni do Havru. Scisty termin odjazdu nie jest znany, jednak parowce oczekiwane są w najbliższych dniach.

Kryzys szwedzki zażegnany.

SZTOKHOLM, 12.8 (WAT). Biuro Wolffa donosi: Podług informacji dziennika „Stockholm Tidningen“ rokowania są na drodze do usunięcia kryzysu. Współpraca rządu z przywódcami partii parlamentarnych oczekiwana jest w najbliższej przyszłości.

Wiadomość ta dowodzi, że w gabinecie ministrów doszło do porozumienia co do stosunków angielsko-szwedzkich.

Dowóz do Francji zmniejszył się.

LUKSEMBURG, 11.8 (WAT). — Według wiadomości, podanej przez „Temps“ urzędowo ogłoszono, iż dowóz francuski podczas trwania wzmocnionej blokady łodzi podwodnych, zmniejszył się o 40 procent.

Pogrzeb hr. Zeppelina.

BERLIN, 12.2. (WAT). Jak donosi Biuro Wolffa cesarz polecił reprezentację swej osoby na pogrzebie hr. Zeppelina w Sztutgarcie miejscowemu pruskiemu posłowi baronowi v. Sackendorf; osobę następcy tronu reprezentować ma marszałek dworu v. Bismarek-Bohlen.

Węgierski gabinet koncentracji.

BERLIN, 11.8. Jak donoszą z Budapesztu, w razie utworzenia gabinetu koncentracyjnego hr. Tisza ustąpi zapewne ze stanowiska prezesa ministrów. Jako następców jego wymieniają: hr. Zichego, Wekerlego i Hedervarego.

Nagły skon posła.

TOKIO, 11.8. (WAT). — Tutajszemu posłowi amerykańskiemu Guthrie uległ atakowi apopleksji.

Chiny — Niemcy.

BERLIN, 12.8. WAT. — Podług „Taegliche Rundschau“ biuro Reutersa donosi z Pekinu:

Ostatnie wiadomości telegraficzne o kryzysie politycznym w Chinach głoszą, że stanowisko prezydenta rzeczypośpolitej względem zerwania stosunków z Niemcami wciąż jeszcze jest chwiejne. Prezydent przeciwstawia się nadal postawieniu gabinetu zerwania stosunków oraz przyłączenia się w konsekwencji tego kroku — do koalicji.

Niemcy w Meksyku.

GNNEWA 11.8 (WAT) Biuro Wolffa donosi: Według doniesienia „Matia“, liczba Niemców, którzy przenieśli się ze Stanach Zjednoczonych na terytorjum meksykańskie — wynosi 50 tysięcy osób (Wiadomość tę należy przyjąć z zastrzeżeniem).

rowców zatonęło lub ucierpiało poważnie.

Wyrok w sprawie zamachu.

LONDYN, 11.8. (WAT). Depesza Biura Reutersa. Wczoraj wieczorem zapadł wyrok na 4 osoby, oskarżone o sprzyśnięcie na życie Lloyd George'a i Hendersona. Panią Wheelton skazano na 10 lat ciężkiego więzienia, Alfreda Masona na 7 lat, Wismie Masona na 5 lat; Harriet Wheelton została uniewinniona.

OBWIESZCZENIE.

Wysłane depesze prywatne muszą na przyszłość w interesie wysyłającego zawierać w podpisie jego nazwisko.

Warszawa, 3-go marca 1917 r.

Cesarskie General-Gubernatorstwo.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszym podaje do ogólne wiadomości, iż kilku inicjatorów strajku tramwajowego aresztowano; zostaną oni prawdopodobnie niebawem wysłani.

Wzywam wydany z powodu strajku personelu tramwajowego do zgłoszenia się do pracy. Wszyscy dawniejsi pracownicy tramwajowi, którzy do tego wezwania się nie zastosują, spodziewać się mają aresztowania oraz pozbawienia wolności.

W razie ewentualnych usiłowań wstrzymania ruchu tramwajowego zastosowane zostaną najsurowsze środki.

Zwracam uwagę zatrudnionych jeszcze oraz nowowstępujących tramwajarzy tak również pracowników kolejek dojazdowych, elektrycznych oraz gazowni na rozkaz „p Gubernatora Wojskowego z dnia dzisiejszego; stosownie do tego rozkazu porzucenie pracy karane będzie więzieniem do jednego roku. Kto publicznie przełamie ludźmi lub przez rozpowszechnianie pism oraz proklamacji namawiać będzie do nieposłuszeństwa względem zakazu złożenia pracy, ukarany zostanie śmiercią, w wypadkach zaś mniejszej wagi więzieniem do najmniej dwuletnim.

Łódź dnia, 10-go marca 1917 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
Loehrs.

**Towarzystwo Tramwajowe
przyjmie jeszcze kilkuset
konduktorów i maszynistów.**

Zgłaszać się można do remizy
Tramwajowej.

Kierownictwo Wojskowe
RIBBENTROP — major.

**Ogólne Roczne Zebranie członków
Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa
Opieki nad Sierotami**

odbędzie się: **dnia 15 marca r. b.** o godz. 8 wiecz. w lokalu Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczyńności (ul. Zachodnia Nr. 20).

W razie nieprzybycia wymaganej przez ustawę odpowiedniej liczby członków, ogólne zebranie odbędzie się w drugim terminie, d. 29 marca o godz. 8-ej wieczorem w tymże lokalu.

ZARZĄD
Łódzkiego Żydowskiego Tow.
Opieki nad Sierotami.

Króliki rasowe bardzo tanio
DO SPRZEDANIA,

jak również i urządzenie dla hodowli królików podług najnowszego systemu. **Wiadomość: Łódź, Konstanyńska Nr. 51 m, 12 lewa oficyna II-gie piętro.**

Sala Resursy Rzemieślniczej
(Widzewska 117)

Dnia 12, 13, 14, 19, 20 i 21 marca r. b. o godz. 8 wiecz.

CEZARY JELLENTA

wyglasi 12 wykładów

O STANISŁAWIE WYSPIANSKIM.

Bilety do nabycia w biurze dzienników „Promień“, ul. Piotrkowska 81 a w dni odczytów przy wejściu na salę

Resztki, Cegielniana 43.

Sprzedaz z 40 % tan. n. e zw. Uwaga: STAŁA CENA.

Towar wełna z jedw. i bat. na bluzki od rb. 1.50 do rb. 3. Szewioty, Boston Melanż Alpaga i t. d. na damsk. i męsk. kostjmy i palta odr. 8.— rb. 20. Materjały balowe i żalobne i na getry na fartuchy i różne chustki i Zelig, Lama i Barohan. od 3—5 po poł. zamknięty.

Cegielniana 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej

Sprzedam

Szafę mahoniową.
Łóżko mahon. rozbier.
aszynę do szycia Singera.
Tornister uczniowski.
Stolik kuchenny
i rozmaita damską garderobę i in. rzeczy.

Tamże potrzebna
dziewczyna do służby na przychodnie (bez życia).

Południowa 24,
stróż wskate.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Gorsety gotowe wyprzedaje **bardzo tanio** „M-me Edvige“, ul. Piotrkowska 117.

Hinde Kleinplatz zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Klara Pocięwska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Miechal Elert zgubił paszport niemiecki, wydany w gm. Izbica.

Maszynę do pisania poiską lub rosyjską kupię. Oferty „Maszynado Kuriera Łódzkiego, Zachodnia 37.

Pierwszorzędny krawiec damski **E. Rudzki** Piotrkowska 17 (parterszyte elegancko kostjmy od mk 10 palta od mk. 8 suknie od mk. 2 jak również poleca wielki wybór najnowszych fasonów papierowych Nowe żurnale nadezły

PRAGNĘ pobierać konwersacji francuskiej lub niemieckiej wzamian za lekcje muzyki. Łaskawe oferty proszę składać w administracji Kurjera Łódzkiego pod „Konwersacja“.

Potrębna zaraz zdolna pracznia. **Południowa 30.**

Pracownia sukien C. Zawadzkiej, wykonuje każdą powierzona robotę starannie, szybko i tanio. Przyjmie także przeróbki. Gotowe spodnie, fasony modne, ul. Szkołna 13, parter

potrzebny subjekt lub całownik do fryzjera, Zawadzka 11, hotel Bristol

Pracownia poszukuje robotników i robotnice do mechanicznej fabryki i szpularki, ul. Przejazd № 39

Roman Bulzacki zgubił paszport niemiecki wydany w Pablanie.

Stefan Hot an zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i w czasie losu R. G. O. na II kt. № 19137.

UCZEN szkoły technicznej udziela korepetycji w zakresie siedmioklasowego kursu: matematyki, algebry, geometrii, fizyki i chemji. Oferty pod „Uczeń“ proszę składać w administracji „Kuriera“.

Zaginął pies — włośzerek, wabi się. Wzote. Uprasza się o odprawienie go za wynagrodzeniem, na ul. Widzewska № 169

renumerata wynosi:

W Łodzi rocznie — rb. 6, półr. — rb. 3, kwart. — rb. 1.50, miesięcz. — kop. 50.

Za odoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 20, na prowincji (z przesyłką pocztową) rocznie rb. 8.60, półr. — rb. 4.30, kwart. — rb. 2.15, mies. — kop. 75.

Zagranicą: w Niemczech rocznie — mk. 24, półr. — mk. 12, kwart. — mk. 6, mies. — mk. 2.

W Austrii: rocznie — kor. 30, półr. — kor. 15, kwartalnie — kor. 7.50, mies. — kor. 2.50

Redakcja i Administracja
Zachodnia 37,

otwarta od 8-ej rano — 7 wiecz., w niedziele, od 8 — 12.

Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 w poł.

Ugłoszenia:

Nadesłane: przed tekstem i w tekście kop. 50 za wiersz petitiwy i tam. przed telegramami kop. 60.

Reklamy: za telegramami kop. 20 za wiersz petiti. i tam.

Nekrologia: za wiersz pet. i tam. kop. 30.

Zwyzajane ogłoszenia: za wiersz pet. i tam. kop. 10

Małe ogłoszenia: za wyraz po 3 kop.; każde ogłoszenie najmnie 25 k. posady poszukiwane po 2 k. za wyraz

Za dołączenie reklam liczy się po 4 rb. od tysiąca